

POZIOM C1

TRANSKRYPCJE I KLUCZ DO ZADAŃ

kwiecień 2024

ROZUMIENIE ZE SŁUCHU

Transkrypcje

TRANSKRYPCJA I

Przykład: Wydawcy medialni ostro protestują przeciwko nowemu podatkowi, który rząd nazywa składką – składką na służbę zdrowia czy na ochronę zabytków. Tak naprawdę to haracz od reklam i zagrożenie dla wolności prasy.

Na podstawie: <https://audycje.tokfm.pl/podcast/101814>

1. Uczniowie z województw dolnośląskiego, mazowieckiego, opolskiego i zachodniopomorskiego jako pierwsi rozpoczynają ferie. Już od jutra na drogach spodziewany jest wzmożony ruch, szczególnie w kierunku południowej części kraju. W związku z tym policja zapowiada więcej kontroli drogowych. Na stronie policja.pl można znaleźć wykaz miejsc, w których są prowadzone kontrole autokarów i kierowców autobusów wiozących dzieci i młodzież na zimowy wypoczynek. Policja przypomina, aby kilka dni wcześniej zgłosić chęć kontroli autokaru.

2. Około siedemnastu milionów gospodarstw domowych skorzysta z programu zamrożenia cen energii elektrycznej. Nad przepisami w tej sprawie pracuje sejm, po południu – głosowanie. Ustawa zakłada gwarantowaną cenę prądu dla tych gospodarstw domowych, które w przyszłym roku zmieszczą się w limicie 2000 kilowatogodzin. Wyższy pułap obejmie osoby z niepełnosprawnościami oraz duże rodziny i rolników.

3. W Polsce z roku na rok zwiększa się populacja żubrów. W odbudowie populacji pomaga nadleśnictwo w Janowie Lubelskim, gdzie w 2021 roku zostało osiedlone stado żubrów wolnożyjących. *Jedno z takich kamieni milowych było tego projektu, żeby stworzyć małe stada i je rozproszyć. O to chodzi, że duże stada, takie jak Białowieża czy Bieszczady, są narażone na czynniki chorobotwórcze, a rozdrobnienie stad na mniejsze i w mniejszej ilości osobników po prostu izoluje je od tych chorób.*

4. Prawie 4 lata, 2800 kilometrów i ponad 3000 ulic. W Krakowie dobiegł końca wyjątkowy wyczyn. Kamil Bąbel, socjolog i pracownik jednej z fundacji, przeszedł wszystkie nazwane ulice w mieście. Jako pierwszą przeszedł ulicę Praską, przy której mieszka. Dziś pokonał ostatni kilometr swojego wyzwania, spacerując wspólnie ze znajomymi przez ulicę Ostatnią. Kamil Bąbel w sumie, przemierzając miasto, pokonał odległość z Krakowa do Porto.

5. 48-letnia mieszkanka Lublina straciła 170 tysięcy złotych, kiedy postanowiła zainwestować w kryptowaluty. Mówi nadkomisarz Kamil Gołębiowski z Komendy Policji w Lublinie. *W internecie poznała doradcę, który obiecywał jej duże zyski. Nakłonił kobietę do przekazania oszczędności na specjalny rachunek. Po pewnym czasie kontakt z mężczyzną urwał się, kobieta straciła dostęp do tej e-platformy.*

6. W Polsce pojawiły się zakłócenia sygnału nawigacji satelitarnej GPS. Poinformowała o tym Polska Agencja Żeglugi Powietrznej. Jak przekazał rzecznik agencji Tomasz Modrzejewski, w związku z zakłóceniami nie ma zagrożenia dla ruchu lotniczego. *Tam, gdzie to konieczne, żeglugę powietrzną wspierają nasze systemy i infrastruktura radarowa, oczywiście za pośrednictwem kontrolerów ruchu lotniczego. Jesteśmy przygotowani na pracę w takich*

sytuacjach, na wspieranie załóg samolotów, dzięki czemu możliwe jest prowadzenie bezpiecznych operacji lotniczych nad Polską. Przyczyny zakłóceń nie są na razie znane.

7. Państwowa Komisja Wyborcza testuje serwery informatycznego systemu wyborczego tak, by w niedzielę podczas wyborów samorządowych wszystko działało jak należy. Jednak, jak podkreśla Krzysztof Lorenz z Państwowej Komisji Wyborczej, działanie systemu nie będzie miało wpływu na wynik wyborczy. *Wynik wyborów ustalają ludzie, nie komputery. To komisje obwodowe liczą, ile na kogo oddano głosów, a ta informatyka wyborcza służy tylko usprawnieniu i przyspieszeniu pracy.*

Na podstawie: *Aktualności Jedyńki (Polskie Radio)*

TRANSKRYPCJA II

1. Muchotłówka amerykańska. To mała mięsożerna roślina o niezwykłych zdolnościach. Roślina ma od 4 do 7 liści, z których każdy jest pułapką. Wewnątrz znajdują się małe włoski, które działają jak czujki. Jednorazowe dotknięcie nie da żadnego efektu, ale gdy tylko owad dwukrotnie dotknie jeden z nich, pułapka zamyka się w mgnieniu oka. Ten skomplikowany mechanizm jest niezbędny, aby uniknąć niepotrzebnych zatrzaśnień od kropel deszczu lub innych przypadkowych dotknięć, ponieważ ich liczba jest ograniczona. Dokładna zasada działania pułapki wciąż nie jest w pełni zrozumiała, ale naukowcy uważają, że wiąże się ona z szybkim transferem wody między komórkami rośliny. Po schwytaniu owada muchotłówka uwalnia enzymy trawienne i rozpuszcza ofiarę.

2. Mimosza nieśmiała. Rośliny potrafią czasem zaskoczyć. Na przykład mimosa nieśmiała bierze swoją nazwę stąd, że przy najmniejszym dotknięciu składa liście. Liście mimozy zwijają się nie tylko od dotyku, wystarczy lekki podmuch. Sekret polega na tym, że liście tej rośliny mają czujki reagujące na dotyk. U podstawy ogonków znajdują się membrany wodne, a po dotknięciu mimozy woda w membranie natychmiast przepływa w to miejsce. W ten sposób liście u dołu rośliny stają się płaskie, a w górnej części zwijają się tylko czubki.

3. Dzbanecznik. Pułapki dzbaneczника są dość duże. Kształtem przypominają dzbanuszki przymocowane do czubków liści. Każdy z nich ma podniesione wieczko – jest to pas do lądowania dla ofiar – które poza tym chroni roślinę przed deszczem. Owady przyciąga zapach wydzielanego nektaru. Łatwo wejść do środka, ale po gładkich ścianach nie da się już wrócić. Znajdująca się na dnie dzbanka ciecz działa jak sok żołądkowy. W ten sposób ofiara szybko ulega trawieniu.

4. Czyszek. Krzewy ozdobne czyszka dają duże kwiaty, które kwitną tylko jeden dzień. Olejki eteryczne uwalniane przez liście i łodygi mogą wywołać samozapalenie się krzewu, jeśli temperatura powietrza przekroczy 32°C. W efekcie z rośliny zostaje tylko popiół, który użyźnia glebę, co umożliwia wyrośnięcie na niej nowych roślin. Ale jak wyrastają nowe rośliny, skoro wszystko spłonęło? Czyszek dba o swoje potomstwo, ukrywając nasiona w twardej skorupie, której ogień nie trawi. Na popiele z nasion kiełkują nowe pędy życia.

Na podstawie: <https://www.youtube.com/watch?v=f8o2-OPCU1c>

TRANSKRYPCJA III

Dziennikarka: Lidia Rudzińska, kulturoznawca ze Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej jest moim gościem, dzień dobry.

Kulturoznawczynie: Dzień dobry, witam państwa.

D: MySpace, przypomnijmy, powstał w 2003 roku, czyli rok przed Facebookiem, i był taki czas, że był dużo silniejszy od Facebooka. Powstał również 2 lata przed YouTube. To ten

serwis – MySpace – był takim rozrusznikiem, można powiedzieć, tego, co się stało i z YouTubem, i z Facebookiem. Wydaje mi się, że mamy do czynienia z taką sytuacją, że w sposób naturalny MySpace coś uruchomiło, uruchomiło jakąś rewolucję, i jednocześnie stało się ofiarą tej rewolucji.

K: Zgadza się, moim zdaniem MySpace pojawiło się w idealnym momencie, w idealnym miejscu. Dało pole do popisu twórcom amatorskim, twórcom niepokornym, którzy nie byli w stanie porozumieć się z wytwórniami, czy też prezentowali po prostu niszową muzykę. Tak samo dla użytkowników, którzy nie chcieli słuchać tego, co prezentowały programy inne muzyczne, mogli być w takiej pozycji poszukiwacza skarbów i wyszukać perełki, a jednocześnie swoim zainteresowaniem mogli promować naprawdę niszowe nurty muzyczne. I w momencie, kiedy pojawiły się te pierwsze gwiazdy, wypromowane przez MySpace, wytwórnie zrozumiały, że na MySpace’ie można zrobić biznes.

D: Poszło przekonanie wytwórni płytowych, że można właśnie w ten sposób promować niby niezależnego artystę, ale tak naprawdę nie niezależnego, bo stały za nim wytwórnie.

K: Tak, oni podszywali się pod amatorów, mając jednocześnie nie tylko warsztat, ale także pieniądze na to, żeby mieć lepsze klipy, czy dźwiękowo, czy wizualnie, i tym samym pokonywali tych prawdziwych amatorów, którzy byli na MySpace. Można przez jakiś czas użytkowników internetu omamić, ale w pewnym momencie oni się zorientują. Użytkownicy MySpace stracili zaufanie do całego portalu, chociaż na tym portalu nadal są amatorzy i nadal są cenni i wartościowi ludzie. Znaczący, ja nie mówię, że profesjonaliści nie są cenni i wartościowi, ale jednak mają ten fałsz, który użytkownikom się nie podoba.

D: Po tym, jak MySpace powstało, bardzo dużo zmieniło się w ogóle w sieci i w serwisach społecznościowych.

K: I żyjemy teraz w takim momencie kultu amatora. Coraz częściej cenimy bardziej amatora czy oddolnego twórcę niż profesjonalistę. Cenimy amatorskie blogi nieraz wyżej niż profesjonalnych dziennikarzy, tak samo z muzyką.

D: Po MySpace przysłała zmiana, pojawiają się w tych serwisach reklamy. To jest coś, co zasadniczo zmieniło rynek muzyczny. To znaczy MySpace uruchomiło tę zmianę, ale przez kolejne lata ona pogłębiała się. Co konkretnie się wydarzyło?

K: Wielu twórców zrozumiało, że internet jest początkiem, ale i też ostatecznym medium, w którym mają się pokazywać. I jest to medium wystarczające, dające i bardziej wymierne korzyści, i większą publiczność. I nie musi być już żadnego pośrednika pomiędzy twórcą a fanem. Czyli to już nie jest droga „Internet jako szczebel w karierze”, to jest droga „Internet jako ostateczne miejsce”.

Na podstawie: <https://www.polskieradio.pl/8/2890/artukul/881402,myspace-youtube-facebook-%E2%80%93-tam-mozesz-zostac-gwiazda>

TRANSKRYPCJA IV

Zespół eksplodującej głowy to nie jest obraz z kreskówki czy horroru. To dość poważne, ale jeszcze słabo poznane zaburzenie snu. Podczas zasypiania albo wybudzania ludzie na przykład słyszą głośne dźwięki: trzaskanie drzwiami, fajerwerki, strzały z broni palnej. Każdy z nas by się po prostu tego wystraszył, więc za tym idzie lęk, a za lękiem, no wiadomo, niewyspanie, słabość, rozkojarzenie i kolejny stracony dzień, no bo w ciągu dnia wtedy człowiek zwyczajnie przysypia. U niektórych dochodzi jeszcze ból głowy i błyski. *Zespół eksplodującej głowy* został opisany w 1988 roku w czasopiśmie „Lancet”, a wcześniej funkcjonowała nazwa *trzaskanie mózgu*. Co stoi za tymi trzaskami? Przypuszczenie, że kiedy

ciało nie wyłącza się ze snu we właściwej sekwencji, a zamiast tego włączają się inne grupy neuronów, to mózg zaczyna właśnie trzaskać, a do tego jeśli sen jest płytki, przerywany, epizody mogą być częstsze. Żeby zbadać, co dzieje się w ciągu nocy z nami, jeśli cierpimy na zaburzenia snu, do niedawna trzeba było spędzić czas w laboratorium – męczył się i pacjent, i lekarz, bo obaj nie spali. Od niedawna jest aplikacja Happy Wake Up, którą można ściągnąć na komórkę, a tam inteligentne urządzenie rejestruje, co robimy w nocy, ale też obudzi delikatnie przed czasem, jeśli kręcimy się w pościeli, albo pozwoli spać do wyznaczonej przez nas godziny. Ten fiński wynalazek rejestruje, kiedy śpisz mocnym snem, kiedy się budzisz, kiedy poruszasz. Podobno używanie tej aplikacji pomoże zegarowi biologicznemu w opanowaniu właściwych wzorców snu. Służy też do wykrywania bezdechu, zespołu niespokojnych nóg czy chrapania. Niestety, komórkę trzeba trzymać blisko głowy, a to już wiadomo że nie jest takie korzystne i nie jest takie zdrowe.

W ogóle jak szykujemy się do snu, zalecenia są proste: wyłączaj się powoli od aktywności, nie oglądaj horrorów, nie graj w gry, aby sen mógł przyjść. Ale testy wykonane w amerykańskiej Akademii Snu na grupie nastolatków na chwilę zburzyły mit nocnego wyciszenia. Chłopcy co prawda nie mieli kłopotów ze snem, grali w brutalną grę przez 50 minut albo oglądali film dokumentalny „Marsz pingwinów”. W obu przypadkach zasypiali potem snem kamiennym i mimo tak mocnej aktywności, czas zasypiania po grze w porównaniu do filmu wzrósł o dziwo zaledwie z trzech do ośmiu minut. Proszę jednak nie wnioskować, że u każdego nic się nie wydarzy i trzymać rękę na pulsie, uważając, co przed snem robią nasze dzieci.

Jak człowiek się nie wyśpi, to nie tylko jest słabszy intelektualnie, ale też nic mu się nie chce, nie krząta się po kuchni, nie pitrasi, a chętnie zje coś gotowego na mieście, więc sięga po fast foody, obiad zje w restauracji. To mało korzystne dla zdrowia. Ostatnie badania łączą stan niedospania z cukrzycą, otyłością czy depresją, ale, no warto zakończyć jakoś dobrze, pozytywnie. Czy jest coś, co pięknie ukołysz do snu prócz ramion ukochanej osoby? Kołyska. Szwajcarzy z Uniwersytetu w Genewie udowodnili, że kołysani dorośli również zasypiają szybciej, a sen jest głębszy. Co prawda badali tylko godzinne drzemki w hamaku i zyskali taką charakterystykę, więc co dopiero by się działo, gdybyśmy spali całą noc w ogromnych kołyskach.

Na podstawie: G. Dobroń-Nowakowska, Zaburzenia snu – zespół eksplodującej głowy, Polskie Radio.

TRANSKRYPCJA V

Święta to zawsze jest dużo jedzenia i wszystko na raz. Próbując tylko, człowiek staje się pełny, a w środku ma taki prawdziwy miszmasz. Wiadomo też, że nawet przekąska, w sytuacji, gdy obok jest ktoś, kto nas nie lubi, może zaszkodzić, spowodować bóle brzucha, albo nieświadome napięcie mięśni. Co wtedy? Tabletki? No, niekoniecznie. Słynny chiński dietetyk ujawnił, że wypicie świeżego napoju – burak, marchew, jabłko plus woda – nie tylko złagodzi ból różnego pochodzenia, ale oczyści wątrobę, nerki, trzustkę, wzmocni płuca, poratuje przed zawałem, wyrzuci toksyny, oczyści skórę, a przy tym nie ma żadnych efektów ubocznych. Rozmowy przy świątecznym stole, no niejednemu podniosły ciśnienie. Co zrobić? Mieć zawsze ze sobą banany, regulują ciśnienie, bo zmniejszają stres i poprawiają nastrój. Może też być ocet jabłkowy z wodą, ale warto upewnić się, że jest to prawdziwy produkt, a nie destylat. Tabletki zawsze dają efekty uboczne, więc jeśli można tego uniknąć, no jestem za tymi rozwiązaniami.

POZIOM C1
kwiecień 2024

A co, kiedy coś wyjątkowo smacznego spadnie ze stołu na podłogę? Jest taka stara zasada pięciu sekund. Profesor mikrobiologii, Anthony Hilton z Aston University, przeprowadził eksperyment polegający na badaniu ilości bakterii E. coli i gronkowca złocistego na różnych pokarmach, kiedy spadają na różne podłogi. Podnoszono je oczywiście zgodnie z zasadą pięciu sekund. Lepkie jedzenie, pasztet, jajo w majonezie zbiera bakterie natychmiast.

Co pić? No kompot ze śliwek z cynamonem i goździkami, bo pozwoli dobrze trawić. Zieloną herbatę – naukowcy z uniwersytetu w Bazylei odkryli, że zielona herbata może mieć zastosowanie w leczeniu chorób psychicznych. Ale niektórzy w święta nie mogą obejść się bez kawy. To choć uczeni z Uniwersytetu Colorado po zakończeniu czteroletnich badań poinformowali, że kawa ma dobry wpływ na pacjentów z ciężkim schorzeniem wątroby, wcześniej udowodniono też, że regularne picie kawy ma pozytywny wpływ na ludzi z cukrzycą typu drugiego, to kofeina, proszę państwa, poprawia też pamięć długoterminową. Zatem wszystkie urazy zostaną w pamięci na długie dni i długie miesiące, więc jedzcie, pijcie, wybierajcie.

Na podstawie: Materiały dźwiękowe Polskiego Radia.

ROZUMIENIE ZE SŁUCHU
Klucz do zadań

Zadanie I

1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.
c	a	b	b	c	b	a

Zadanie II

A	B	C*	D	E	F*	G
2	4	1, 3	3	4	1, 2	3

*kolejność odpowiedzi dowolna

Zadanie III

	TAK	NIE
1.		X
2.	X	
3.	X	
4.		X
5.	X	
6.		X
7.	X	
8.		X
9.	X	

Zadanie IV

1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.
a	c	b	a	c	a	c

Zadanie V

1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.
F	H	A	D	B	I	C	G

ROZUMIENIE TEKSTÓW PISANYCH
Klucz do zadań

Zadanie I

1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.
b	c	b	c	a	b	a	a

Zadanie II

	TAK	NIE	BI
1.	X		
2.			X
3.		X	
4.			X
5.		X	
6.	X		
7.	X		
8.	X		
9.		X	

Zadanie III

1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.
G	J	M	B	E	I	H	C	L	D

Zbędne: F, K

Zadanie IV

1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.
H	A	I	K	J	B	C	G	E	F

Zadanie V

1.	przedmiotem	9.	kategorii
2.	peretki	10.	osobistymi
3.	wyłożona	11.	związana
4.	rozpalają	12.	dochód
5.	Poluje się	13.	pewną
6.	wręcz	14.	pułapki
7.	nieruchomości	15.	więźniem
8.	przepaść	16.	smakowi

POPRAWNOŚĆ GRAMATYCZNA
Klucz do zadań

Zadanie I

1.	dziewięciu	6.	paru
2.	tysięcy	7.	zapaleńców
3.	złotych	8.*	kilku / kilkoma // kilkorgiem
4.	dwóch / dwu	9.*	przyjaciółmi // przyjaciół
5.	dób	10.	piętnastu

Uwaga: *Odpowiedzi w punktach 8. i 9. powinny być spójne pod względem gramatycznym, zatem: *kilku/kilkoma przyjaciółmi* ALBO *kilkorgiem przyjaciół*.

Zadanie II

Zaproponowany przydział punktów odnosi się do odpowiedzi podanych w kluczu. Należy uznać także inne poprawne rozwiązania zgodne z poleceniem i przydzielić punkty częściowe proporcjonalnie względem liczby przeprowadzonych transformacji oraz ich stopnia trudności.

1.	Programiści przewidywali (0,25 p.) możliwość (0,25 p.) wykorzystania (0,25 p.) technologii AI (0,25 p.) do zarabiania pieniędzy.
2.	Zastosowanie sztucznej inteligencji zwolniło* (0,25 p.) użytkownika (0,25 p.) z* konieczności (0,25 p.) posiadania (0,25 p.) specjalistycznej wiedzy na temat giełdy.
3.	Wbudowany algorytm umożliwia (0,25 p.) aplikacji samodzielne (0,25 p.) podjęcie (0,25 p.) decyzji (0,25 p.).
4.	Wirtualny asystent zapewnia (0,25 p.) sprawny (0,25 p.) przebieg (0,25 p.) konfiguracji (0,25 p.) konta.
5.	Użytkowanie tego typu aplikacji zwykle wiąże się z* (0,25 p.) niezwłocznym (0,25 p.) uiszczeniem (0,25 p.) opłaty (0,25 p.).

Uwaga: *Należy punktować użycie czasownika wraz z przyimkiem.

Zadanie III

1.	reżyserii	6.	wprowadzenie
2.	adaptacja	7.	wycuciem
3.	dystrybutora	8.	wystawie
4.	pochwał	9.	twórców
5.	zbiorach	10.	obejrzenia

Zadanie IV

1.	Innowacyjne	6.	trójmiejscy
2.	osiemnastowiecznej	7.	tematyczny
3.	anonimowego	8.	tutejszym
4.	instrumentalna	9.	monumentalne
5.	mistrzowskim	10.	wirtuozerskim

Zadanie V

1.	Jeszcze	6.	a
2.	właśnie	7.	bo przecież
3.	nie tylko	8.	choćby
4.	lecz także	9.	Zresztą
5.	mimo wszystko	10.	gdzie

Zbędne: dopiero, wprawdzie

Zadanie VI

1.	strzeżoną	6.	zagadnięty
2.	urodzonym	7.	biorąc
3.	sprzedawane	8.	przeprowadziwszy się
4.	nagłaśniając	9.	rzucającego
5.	zajmującemu się	10.	potwierdzona

Zadanie VII

1.	wyszedł	6.	odpowie
2.	niszczącą / niszczały	7.	znajdziemy / znajdujemy
3.	podjęto	8.	odbywa się
4.	popadłoby	9.	uzyskały
5.	rozpoczęli	10.	wpadnijcie

Zadanie VIII

1.	koczowniczy	6.	przodkowie
2.	Węgrzy	7.	wsiach
3.	je	8.	obrębie
4.	strzesze	9.	niespodziewane
5.	Nasi	10.	trudności

